№ 112. Wtorek 14. Maja 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 12. maja. Dnia 11. maja 1861 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXVI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 54. Dekret ministeryum finansów z 2. maja 1861, ważny w krajach koronnych powszechnego związku celnego, względem zastosowania skróconego postępowania celnego za pomocą rewersu deklaracyi na expozyturę Pesztyńsko-głównego urzędu celnego w dworcu kolei żelaznej w Budzie.

Nr. 55. Dekret ministeryum finansów z 7. maja 1861, ważny w krajach koronnych powszechnego związku celnego względem rozpoczęcia czynności urzędów celnych na linii celnej ku Istryjskiemu wyłączeniu celnemu.

Sprawy krajowe.

Pytania

przeznaczone do rozbioru na 30 ogólnem zgromadzeniu Towarzystwa gospodarskiego galic. dnia 22. i następn. czerwca 1861 roku odbyć się mającem.

III. Sekcya chowu owiec.

18. Czy w kraju jest praktykowane utrzymanie owiec w lecie na stajni na paszy koszonej, z wyjątkiem wypuszczania ich tylko dopiero na ściernie.

19. Od zniesienia pańszczyzny, tak na Szląsku, w Morawach, jak i u nas upadł chów owiec i ten z każdym dniem się zmniejsza. Przyczyna na Szląsku i Morawach wiadoma, gdyż z upadkiem przymusowej robocizny zniesione zostały służebności, a tem samem pobierane od gromad dziesięciny ze zbiorów roli; ubyło więc paszy, co pociągnęło za sobą niemożność utrzymania inwentarza i owiec na dawne rozmiary. Ale w kraju naszym, gdy uprawa roślin pastewnych jest mniej kosztowną, a upraszcza i przygotowuje, że tak powiedzieć można, porządek zasiewów rolnych:

a) Co jest powodem upadku chowu owiec i jakim sposobem rozbudzić na nowo chęć zaprowadzenia owczarń i podniesienia chowu owiec?

b) Jakich owiec doradzać zaprowadzanie? zkąd nabywać i zakupywać matki i z jakiemi je łączyć baranami, aby najkorzystniej przyjść do owczarni najodpowiedniejszej tak co do dochodu, jako i siły, to jest zdrowia owiec?

c) Czy w kraju naszym, tak dla okolic górzystych jako i płaskich, odpowiadają tejże samej rasy owce, lub czyby nie było korzystniej hodować w okolicach górzystych krajowe, które należałoby uszlachetniać szkockiemi, a zaś w okolicach położystszych elektoralnemi lub negrettami?

20. Wzywa się gospodarzy tak prowadzących chów bydła jako i owiec, szczególniej w okolicach, gdzie gorzelnie są niemożebne, aby zechcieli przysłać na przyszłe zgromadzenie wykazy szczegółowe kosztu utrzymania bydła i owiec i jak toż się odpłaciło?

Wykazy te obejmować powinny:

a) Rozległość obszarów folwarku. *b)* Ile sztuk bydła lub owiec utrzymywano? *c)* Koszta zwykłe bieżące ile wynosiły? *d)* Jakie korzyści w gotowiźnie przyniósł chów bydła lub owiec? *e)* Jaka część roli sprawiona została przy hodowli bydła, a jaka przy owcach?

21. Ponieważ wyrobiła się opinia, że przy chowie owiec uzyskuje się bardzo mało i nieodpowiedniego każdej roli pognoju; idzie więc o wykazanie, jak owce mają być hodowane i czyli stosowną karmą lub przez pewne obchodzenie się z owczym pognojem, nie dałoby się zwiększyć ilości i ulepszyć jakości owczego pognoju?

22. Wiadomo, że do r. 1840 przeważała u nas w kraju rasa elektoralna, poźniej zaś dla większego bogactwa wełny zaczęto krzyżować negrettami lub zaprowadzać negretty; pożądaną więc rzeczą byłoby mieć sprawozdania prowadzących owczarnie rasy elektoralnej, krzyżowanej i negrettów, a to z lat kilku dla porównania przychodu z tychże ze sprzedaży wełny jako i z baranów.

23. Jakie są panujące choroby u owiec i jakie sposoby zaradcze zwykle używane? z opisem położenia miejscowości, zadawanej paszy i innych okoliczności.

IV. Sekcya sadownicza.

24. Które gatunki jabłek i gruszek są najsposobniejsze do tego, aby się stały przedmiotem handlu?

25. który ze znanych trzech sposobów mnożenia drzew owocowych (szczepienie, oczkowanie i kożuchowanie) prowadzi najprędzej do wystawienia znacznego sadu?

V. Sekcya administracyjna.

26. Jakie mogłyby być środki do podniesienia moralności u ludu naszego?

27. Jakim sposobem zaradzić, aby włościanie od lichwy żydowskiej uwolnić się mogli, która ich bytowi materyalnemu zagraża upadkiem?

Okazać sposoby jakiemiby byt materyalny naszych włościan mógł być podniesiony i ustalony. (d. n.)

(Czynności sejmowe w Wiedniu.)

Wiedeń, 11. maja. Projekt adresu izby panów do tronu przyjęty był w całości na posiedzeniu dnia 8. maja poczem uchwaliła izba doręczyć go z uszanowaniem Najjaśniejszemu Panu razem w komplecie całej izby.

Jego ces. król. Apost. Mość raczył przyjąć wczoraj o godzinie 2 po południu członków izby panów w sali tronowej w c. k. Burgu, i przyjął adres z rąk prezesa izby panów, księcia Karola Wilhelma Auersberga wraz z krótką tegoż przemową.

Osnowa adresu jest następująca:

„Wasza ces. król. Apostolska Mość!

Głęboko jeszcze wzruszeni i przejęci radośnie silnemi wrażeniami tej wzniosłej i uroczystej chwili, w której reprezentanci ludów Austryi zgromadzeni około starożytnego tronu Waszej ces. król. Mości, usłyszały ogłoszone nowe rękojmie, zwiastujące szczęśliwą przyszłość całej Monarchyi, poczytują sobie członkowie izby panów rady państwa, za pierwszy obowiązek wyrazić z uszanowaniem uczucia najżywszej wdzięczności za instytucye nadane dyplomem cesarskim z dnia 20. października r. z. i statutem zasadniczym z dnia 26. lutego b. r.

Instytucye te zatwierdziłeś Najjaśniejszy Panie ponownie śród radośnego okrzyku obu izb rady państwa, który pełnem echem rozlega się po wiernych krajach koronnych monarchyi.

Izba wyższa łącząc swoje uczucia wdzięczności z uczuciami wszystkich serc patryotycznych, winna jeszcze wyrazić w głębokiem uszanowaniu wdzięczność swoją, za wskazane jej odrębne konstytucyjne stanowisko, na którem według wzniosłych zamiarów Waszej ces. król. Mości połączyły się razem godności kościelne i szlachectwo rodu, z namaszczeniem jakie daje sztuka, umiejętność i doświadczenie ze szlachectwem zasługi i umysłu. Tym sposobem nierówności zakorzenione i niezbędne w społeczeństwie uzyskały tu pole czynności pojednawczej — na mniejszy rozmiar zachowaną jest tutaj ta piękna i zapowiadająca pomyślność idea, którą urzeczywistnić w obszernym zakresie jest najwspanialszem i najwdzięczniejszem zadaniem Austryi, mianowicie połączyć swobodnie w spólnem działaniu kraje i ludy Austryi rozmaite jej stany i warstwy społeczne dla dobra wszystkich, dla wielkości i potęgi całej monarchyi.

Izba wyższa idzie wiernie i z zaufaniem za głosem Waszej ces. król. Mości, iż podziela przekonanie Waszej ces. Mości, że instytucye, które mają obecnie wejść w życie w duchu wyrażonych zasad, za spółudziałem reprezentantów ludu w prawodawstwie doprowadzą monarchyę do zbawiennego przeobrażenia na takich prawnych podstawach, że konieczna jedność monarchyi będzie mogła być połączoną, z jak można najrozleglejszą samoistnością krajów koronnych.

Izba wyższa wstąpiła szczerze i gorliwie na otwartą jej drogę konstytucyjną, i tuszy za pomocą Bożą spełnić swą powinność i przeznaczenie, strzegąc niepodległości swojej otwarcie i bez samolubnych widoków. Izba wyższa starać się również będzie, aby w porozumieniu przyjaznem z drugą izbą rady państwa i w patryotycznem z nią spółzawodnictwie popierać i umacniać prawdziwe, trwałe i z rzeczywistemi potrzeby widoki tronu i ludów.

Jeżeli powiedzie się izbie wyższej, jak się spodziewa pozyskać na tej drodze uznanie Waszej c. k. Mości i ojczyzny wraz z sympatyą ludów, co jedynie czyni wszelką nową instytucyę bogatą w plony na przyszłość, upatrywać będzie z radością w tej

najzaszczytniejszej i najpiękniejszej nagrodzie zarazem zachętę i podporę własnego swego bytu i działania.

Nie taimy przed sobą, jak trudne czekają nas zadania.

Różnice polityczne, kościelne i narodowe w Monarchyi austryackiej nie nastręczają jednak tak nieprzezwyciężonych trudności, jeżeli będziemy je pojmować w duchu pojednania i wzajemnej tolerancyi, aby stały na przeszkodzie temu połączeniu, które musi być niewyczerpanem źródłem błogosławieństwa dla monarchyi i silnym węzłem jej jedności i potęgi.

Instytucye, które Wasza ces. Mość nadałeś, pozostawiają wszelkiej narodowości odpowiednie miejsce poruszać się swobodnie na uprawnionem polu swej oświaty, swych ustaw, wiary swej i obyczajów. Bezpieczeństwa swej własnej pomyślności będą szukać jedynie w potędze i wielkości ogółu Monarchyi, i staną się tym sposobem dobrowolnemi i najwierniejszemi podporami jedności państwa, tego niezbędnego warunku jego potęgi.

Chociaż z ubolewaniem widzimy niereprezentowane potąd w radzie państwa królestwa Węgier, Kroacyi, Sławonii i W. księstwo Siedmiogrodzkie, i z niechęcią patrzymy na brak spółudziału potąd reprezentantów ich w wielkich spólnych widokach, to jednak w nadziei, którą Wasza c. k. Mość wyraziłeś, odbitej w sercach naszych znajdujemy zaspokojenie, że i ta sprawa będzie pomyślnie załatwiona w duchu najwyż. pisma odręcznego z d. 26. lutego b. r.

Nie możemy uczuwać zupełnej radości z instytucyi, których Wasza c. k. Mość udzielić raczyłeś, póki nie wezmą w nich udziału nasi bracia z wyżpomienionych krajów.

Wówczas dopiero, gdy ich reprezentanci usłuchawszy życzliwego wezwania prawego monarchy, staną wraz z nami do spólnego działania w około tronu Waszej c. k. Mości świetnie rozpoczęte dzieło będzie dostatecznie dokonane.

Wasza ces. Mość liczysz słusznie na staroaustryacką wierność, ów rozrzewniająco piękny wyraz spólnych wszystkim ludom tego państwa cnót patryotycznych i obywatelskich, których jeszcze żaden z władców naszych napróżno nie wzywał, a którym Austrya zawdzięcza swoje najszczęśliwsze i najświetniejsze dnie, jak również swoje najszczytniejsze wspomnienia.

Ufamy silnie wzniosłemu ślubowi, że Wasza ces. Mość będziesz bronić potęgą cesarską powszechnej konstytucyi jako nietykalnej podstawy jedynego i niepodzielnego cesarstwa, a oraz odpierać stanowczo każde jej naruszenie jako zamach na egzystencyę monarchyi i na prawa wszystkich ludów i krajów cesarskich.

Na wzór swoich ojców okażą się także synowie teraźniejszej Austryi godnymi zaufania w niebezpieczeństwie. Z męzką wytrwałością, a w razie potrzeby i z całem poświęceniem będą oni stać wiernie przy boku Waszej ces. Mości.

Słuszne prawo jest z nami, a kto ma przeświadczenie, że był sprawiedliwym i łagodnym, może okazać się także niezachwianym, stałym i mocnym.

W tym duchu — jesteśmy tego pewni — będą starały się ludy Austryi urzeczywistnić swoje uczucia wdzięczności za owe ważne wspaniałomyślne postanowienia Waszej ces. Mości, którym zawdzięczają nowe szczęsne instytucye, a których znaczenie głęboko umieją oceniać, podając ojcowskiemu sercu Waszej ces. Mości pocieszające przekonanie, że także i po uzyskaniu pełnoletności zachowały w całości swoją dawną miłość i staroaustryackie uczucia.

I tak więc niechaj wszechmocna ręka Boga, błogosławiąc rozpoczęciu i dokonaniu naszego dzieła, ochrania i jednoczy koronę, państwo i ludy!

Śród licznych punktów zjednoczenia jednym z najzbawienniejszych jest ten, że wyznawcy wszelkiego obrządku w tem rozległem państwie łączą się z nami w gorącej modlitwie, ażeby Bóg zachował i uszczęśliwiał Waszą ces. Mość i naszą świetną, wolną i zjednoczoną Austryę!

Z radością podzielamy nadzieję Waszej ces. Mości co do błogosławieństwa niezakłóconego pokoju, którego monarchya równie jak i cała Europa koniecznie potrzebuje. Oby wszystkie państwa poczuwając się do wspólnego obowiązku strzegły tego kosztownego dobra od niebezpieczeństwa, i oby także inne mocarstwa tak otwarcie uznały i tak wiernie wypełniały ten obowiązek, jak to Wasza ces. Mość uczyniłeś dla Austryi!

Jak z pewnością ufamy, że Wasza ces. Mość, o ile da się to pogodzić z honorem i stanowiskiem państwa pierwszego rzędu, nie pominiesz i nadal żadnego środka ku utrzymaniu pokoju; tak również jesteśmy przekonani, że jeźliby te usiłowania były bezskuteczne, będzie cały lud austryacki łączyć się z waleczną i wytrwałą w obowiązkach wierności armią, i popierać skutecznie jej trudy.

Będziemy wszystkim projektom rządowym, które Wasza ces. Mość zapowiedzieć nam raczyłeś, a mianowicie projektom względem budżetu państwa, podatków, banku i kredytu, poświęcać całą uwagę naszą i w zakresie naszej konstytucyjnej kompetencyi działać z gorliwością i poświęceniem, ażeby poruszone w nich kwestye mogły być ku dobru ogólnemu załatwione, równowaga w budżecie państwa zwolna przywrócona, i żeby tym sposobem można było stosownie do życzliwych zamiarów Waszej ces. Mości umniejszyć w swoim czasie wygórowane tak bardzo pod naciskiem stosunków ciężary podatkowe.

Pojmujemy całą wielkość i ważność przekazanego naszym czasom zadania, by losy ojczyzny przeprowadzić szczęśliwie przez najkrytyczniejszy ze wszystkich zwrotów. Czujemy to wespół z Waszą ces. Mością, że to zadanie, jakkolwiek trudne jest do rozwiązania, musi być przecież rozwiązane. Ta groźna sytuacya obudza w prawdzie nie bezzasadną obawę, ale nie pozbawia nas przytem słusznej nadziei, która musi przeważyć, jeźli rzucimy okiem na historyę Austryi i jeźli we własne zaglądniemy serca."

Jego c. k. Apostolska Mość raczył odpowiedzieć na ten adres temi słowy:

„Z prawdziwą radością przyjmuję adres, który postanowiła Mi doręczyć izba panów Mojej rady stanu.

Nastręcza on Mi pełne ufności przekonanie, że izba panów dokładnie ocenia Moje zamiary i gotowa jest jako jeden z konstytucyjnych czynników prawodawstwa wspierać jak najmocniej Moje usiłowania ku dobru ojczyzny. Utwierdza Mnie to w nadziei, że przy pomocy Boga powiedzie nam się rozwiązać poruczone nam zadanie.

W patryotycznych słowach adresu poznaję wyraz tego szlachetnego uczucia, w którem łączy się w najszczerszy sposób żywa świadomość tradycyjnej wierności i przywiązania do Mnie i do Mego domu z liberalnem pojęciem nowych obowiązków.

Dziękuję Wam za radośne uspokojenie, które czerpię z doręczonego Mi adresu, i zapewniam Was o Mojej cesarskiej życzliwości i łasce, z którą pozostaję szczerze Wam przychylnym."

Odpowiedź Jego ces. Mości przyjęli członkowie izby panów z trzykrotnym, serdecznym okrzykiem.

(Podróż Jej Mości Cesarzowej. — Egzekucya podatków w Węgrzech.)

Epoca podaje następujące doniesienia z Kadyxu pod d. 5go maja: Najjaśniejsza Cesarzowa Elżbieta przybyła do zatoki Kadyxu we wtorek dnia 30. kwietnia. W chwili, gdy jacht „Victoria and Albert" zawinął do portu, hrabia Crivelli z małżonką, jakoteż konzulowie austryacki i angielski, rezydujący w Kadyxie, udali się na pokład jachtu, którego przybycia oczekiwali na tamie portowej. Cywilny i wojenny gubernator prowincyi, jakoteż burmistrz miasta Kadyxu, dostąpili wkrótce zaszczytu powinszować Jej ces. Mości szczęśliwego przybycia. Usług, jakie te znakomitości ofiarować pragnęły, nie przyjęła najjaśniejsza Pani, chcąc zachować najściślejsze incognito.

O godzinie $2^1/_2$ po południu Jej ces. Mość udała się na ląd, i raczyła wsiąść do wspaniałego pojazdu, który przygotowano. Po prawej stronie Cesarzowej siedziała hrabina Crivelli, na przodzie zaś dwie damy z orszaku. Reszta pań i panów postępowała w czterech powozach. Udano się najprzód do kościoła katedralnego, a następnie do różnych zakładów publicznych, i do kościoła dawnego klasztoru kapucynów, gdzie Jej ces. Mość zatrzymała się długą chwilę przed wspaniałym obrazem Murilla, przedstawiającym św. Katalinę. Po dwugodzinnym pobycie w Kadyxie Jej ces. Mość powróciła na statek. Łatwo pojąć, że zjawienie się dostojnych podróżnych obudziło w mieszkańcach życzliwość. Jej ces. Mość była ubrana skromnie w czarnej sukni jedwabnej.

Książę i księżna Montpensier wyprawili nazajutrz w pałacu San Telmo w Sewilli wspaniały bankiet na cześć wysokiego gościa. Na tym festynie znajdował się także Don Louis książę Oporto, infant portugalski, który dniem wprzódy zawinął do portu Kadyx na korwecie śrubowej „La Portuguesa."

Dnia 4. maja Jej ces. Mość popłynęła do Gibraltaru, oglądała zdaleka fortyfikacye i puściła się w dalszą podróż.

— *Gazeta Zagrabska* podaje rozporządzenie z 5go b. m., w którem c. k. krajowa dyrekcya skarbowa dla Kroacyi i Sławonii wzywa do uiszczenia monarchycznych podatków i dodatków na fundusz krajowy i indemnizacyjny. C. k. dyrekcya skarbowa widzi się zmuszoną upomnieć surowo wszystkich tych kontrybuentów, którzy winni są zaległości z r. 1860, i wszystkich tych, którzy rat przypadających na 15. grudnia 1860 i 15. marca 1861 nie uiścili, aby niezwłocznie uskutecznili odpowiednie wpłaty do istniejących c. k. urzędów podatkowych, w przeciwnym bowiem razie sami przypiszą sobie nieprzyjemne skutki prawnych środków exekucyjnych.

Ameryka.

(Doniesienia z Nowego Jorku. — Zajęcie wyspy San Domingo.)

Nowy Jork, 16. kwietnia. Lękając się, żeby związek osobny nie wypowiedział wojny otwarcie i nie przytrzymał wszystkich statków, które znajdują się w jego portach i na jego wodach, kupcy krajów północnych odwołali wszystkie okręta z południa. Spodziewano się, że kongres zwołany na dzień 4. lipca zmieni taryfę Morill. Do *H. B. Z.* piszą z Porto Plata: Jeden pułk wyspy San Domingo wzbronił się przysięgać na wierność, sprzeciwił się uznaniu flagi hiszpańskiej i zaprotestował przeciw zasadzkom Hiszpanii na samodzielność ludu wyspy San Domingo.

St. Domingo, 8. kwietnia. Donoszą do *H. B. H.*, że na wyspę St. Domingo wylądowała flotyła z 5000 hiszpańskich żołnierzy. Mieszkańcy wyspy przyjęli ich z radością. Witano ich jako braci i oswobodzicieli. Ze wszystkich stron wyspy dochodzą wiadomości, że sztandar hiszpański przyjęto z radością. Nigdzie nie zaszło żadne zaburzenie, żadna protestacya, a tem mniej rozlew krwi. Z żołnierzy tych pozostanie 1800 w mieście S. Domingo, reszta będzie rozdzielona po innych znaczniejszych miastach. Wielu kupców przybyło temi dniami z Porto Rico i Cuby, osiedlić się tutaj. Rząd obwieścił już dekret, według którego wszelki pieniądz papierowy ma być do roku ściągnięty z obiegu. Nikt nie wątpi, że przyjdzie to do skutku nie dalej jak do pół roku.

Anglia.

(Sprawa Kossuthowska. — Towarzystwo do nawracania Żydów.)

Londyn, 8. maja. W sprawie Kossuthowskiej wypadł wyrok, na mocy którego gotowe już banknoty i płyty mają być w prze-

ciągu miesiąca oddane powodowi, aby je zniszczył. Koszta procesu opłacą obie strony, iż obrońca powoda oświadczył, że Jego c. k. Apost. Mość miałby sobie za ubliżenie żądać zwrotu kosztów procesu od zapozwanego. Wicekanclerz sir John Stuart motywuje wyrok w ten sposób, że, jak to udowodnili obrońcy powoda, robienie rzeczonych banknotów narusza prawa Cesarza austryackiego, uznanego de facto Królem Węgrów, że są przeznaczone na to, aby w danym razie puścić je w obieg jako pieniądz w Węgrzech, zkąd widocznie wynikłyby straty dla powoda, któremu przysługa wyłącznie prawo bić monetę, i że sąd wicekanclerski jest uprawnionym bronić powoda od pomienionej szkody. Obrońca główny pp. Day i synów p. Bacon apelował od powyższego wyroku do sądu kanclerskiego, a lord kanclerz zezwolił, żeby ta sprawa rozstrzygniętą była już na najbliższej sesyi sądu, która się rozpoczyna z dniem 22. maja, a kończy dnia 12. czerwca. Do tego czasu pozostanie ogromna ilość zadrukowanego papieru przeszło 320 cetnarów w wartości rzeczywistej przeszło 3000 funt. sztr. na składzie oskarżonych litografów, gdzie potąd była złożona. Jest to 21.000 pakietów, w każdym po 1000 sztuk. Sztuki jednoreńskowe są koloru czerwonego, dwureńskowe czarnego, a pięcioreńskowe zielone. Banknotów na wyższe kwoty nie drukowano wcale, i pogłoska, jakoby już nawet w obieg puszczone były, jest całkowicie zmyśloną.

— Towarzystwo londyńskie do nawracania żydów odbyło dnia 3. maja swoje doroczne zebranie pod prezydencyą lorda Shaftesbury. Fundusz tego towarzystwa powiększył się w tym roku o 3000 funt. sztr., raporta zaś z prac misyonarskich w Niemczech, Rosyi, Abysynii i Turcyi zwiastują bardzo pomyślne wiadomości. Donoszą, że Jego król. Mość Król pruski, do którego towarzystwo zwróciło się, wyraził się życzliwie, i oświadczył, że względem żydów w Prusach osiadłych życzy sobie przystąpić do towarzystwa.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Owarowania brzegów angielskich.)

Paryż, 8. maja. Wczorajsze posiedzenie senatu zaczęło się od tego, że kardynał Donnet zażądał, aby obecność jego zaciągnąć do protokołu, ponieważ wiele dzienników doniosło, że ma znajdować się na nabożeństwie w kościele ś. Rocha. Właśnie podczas posiedzenia senatu było to nabożeństwo żałobne za poległych w Warszawie.

— Pan Hübner spodziewany jest w Paryżu w specyalnej misyi.

— *Patrie* zaprzecza wiadomości, jakoby konzul francuski w San Domingo odjechał za przybyciem wojsk hiszpańskich.

— Francuska expedycya do Hue została odroczona; jenerał Montauban powróci do Francyi.

— Obnoszoną w Rzymie petycyę do Cesarza Francuzów względem odwołania wojsk francuskich z Rzymu doręczono z kilku tysiącami podpisów księciu Grammont.

— *Pays* donosi, że wiadomości z Chin są pomyślne. Misyonarze budzą wszędzie wielkie zaufanie. W Shang-Hai budują kościół katolicki; trójbarwna chorągiew powiewa już na wieży. Rosyjska dywizya morska, spodziewana na przyszły miesiąc w Cherburgu, nie jest przeznaczona do Syryi, lecz jak mówi *Presse* do Chin, gdzie zastąpi te 3 lub 4 okręta, które rzekę Amur opuszczają, aby wrócić do Europy.

— *Pays* donosi, że admiralicya angielska ukończyła swój raport względem obrony brzegów, a w nim zatwierdziła uzupełnienie wszystkich robót, które parlament uznał za potrzebne. Ostatnią z tych robót było urządzenie linii telegraficznej łączącej różne punkta strategiczne. Na Malcie postępują ciągle roboty wojenne. Nagromadzają tam amunicye wszelkiego rodzaju, przygotowują wory z ziemią dla ochrony bateryi, poprawiają okopy, a tak pisze rzeczony dziennik, wyspa przedstawia widok przerażający. Garnizon nie jest jeszcze pomnożony, lecz posiłki wkrótce mają nadejść z Anglii.

Admirał Mundy zwiedził wybrzeża syryjskie, a mianowicie Saint Jean d'Acre, która, jak wiadomo, panuje nad dolinami poniżej Libanu.

Szwajcarya.

(Komisya w sprawie dyecezyi lombardzkiej.)

Berna, 3. maja. Jacques Ferretti i A. Decio, mieszkańcy Medyolanu, mianowani są komisarzami dla załatwienia sporów względem biskupich dóbr stołowych w Tessynie.

Włochy.

(Nota hr. Rechberga.)

Turyński *Opinione* zawiera dwa wyjątki z poufnej noty hr. Rechberga do związku niemieckiego. Są to wyjątki z następującego okólnika, który hr. Rechberg przesłał pod dniem 2. marca do wszystkich c. k. poselstw, gdy Król Wiktor Emanuel przyjął tytuł Króla włoskiego.

Gabinet turyński przedłożył senatowi projekt do prawa, na mocy którego Wiktor Emanuel przybiera dla siebie i swoich następców tytuł Króla włoskiego.

Otrzymujemy właśnie wiadomość telegrafem, że zgromadzenie projekt ten jednomyślnie przyjęło. Zapewne przyjmie go i izba deputowanych. Akt ten ukoronuje długi szereg złamanych traktatów i zamachów na prawo narodów, czem odznaczał się w ostatnich latach cały bieg polityki sardyńskiej.

Że traktaty zachowują swą moc obowiązującą tak długo, póki za spólnem porozumieniem stron układających się nie będą zmienione lub rozwiązane, jest to pierwotną zasadą, bez której ani prawo narodów, ani międzynarodowe stosunki nie mogą mieć żadnej rękojmii bezpieczeństwa, ani trwałości.

Z tego stanowiska przyjęcie tytułu Króla włoskiego ze strony Wiktora Emanuela powinno zwrócić na siebie w najwyższym stopniu uwagę wszystkich gabinetów. Uznać ten tytuł znaczyłoby to zatwierdzić milczeniem wszelkie nadużycia dokonane, znaczyłoby to zadać cios łaski systematowi politycznemu i terytoryalnemu, który w ciągu lat długich uszczęśliwiał pokojem Europę.

Co do nas protestowaliśmy już wielokrotnie jak najuroczyściej przeciw naruszaniu układów ze strony rządu piemonckiego, i oświadczyliśmy wielokrotnie, że wszelkie dokonane wbrew prawnym układom zmiany terytoryalne we Włoszech istnieją w oczach naszych jedynie *de facto*, lecz nie *de jure*.

Ztąd jasno wynika, że nie uznamy tytułu Króla włoskiego, który według widocznego zamiaru twórców projektu służyć ma, aby uprawnić dokonane już z naruszeniem traktatów zabory, równie jak i te, które mają chęć jeszcze w przyszłości dokonać."

Azya.

(Doniesienia z Indyi.)

Bombaj, 12. kwietnia. Głód w Indyach zwiększa się ciągle. Europejczycy, co tam mieszkają, zrobili dla biednych co mogli, ale bogaci krajowcy okazują się nieużyci w wysokim stopniu. Książę Kutubudin, członek panującej familii Mysore, któremu Anglia wypłaca pensyę, został zamordowany w Kalkucie w pomieszkaniu swojem dnia 31. marca.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Berna, 11. maja. Miasto Glarus zgorzało zeszłej nocy po większej części; 150 domów, między temi gmachy rządowe, wszystkie domy gościnne, kościół i wiele fabryk poszły w perzynę.

Poczta zamorska na Tryest.

Bombaj, 12. kwietnia. Francuska expedycya do Mitho niewyruszyła jeszcze. Francuska fregata parowa "Gironde" odpłynęła 3. kwietnia z ambasadą siamicką z Singapure do Suezu. W Pekinie panuje wielkie zamieszanie. Co do powrotu Cesarza niewiadomo nic pewnego; słychać, że Cesarz zamierza przenieść dwór i rząd do Szenti.

Tientsin, 14. marca. Francuskie i angielskie poselstwo miały za 10 dni odjechać do Pekinu. Expedycya na Yank-tse-Kiangu przybyła do Hankowa; wyszedł już regulamin dla handlu angielskiego na tej rzece.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. maja.

Hotel rosyjski: PP. Gurkowski Marc., z Wyhodowa. — Stan. hr. Dzieduszycki, c. k. porucza., z Niesłuchowa. — Augustynowicze Sewer. i Bolesław, z Kniaźego.

Hotel europejski: Kęplicz Marc., z Orłoszowa.

Hotel krakowski: Wysocki Floryan, z Hrehorowa.

Zajazd podolski: Lityński Mel., z Firlejówki. — Glixeli Teodor, z Chodorowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. maja.

PP. Kreczmer Franc., c. k. pow. dyrektor finans., z Brzeżan. — Karol hr. Komarnicki, do Złoczowa. — Biliński Stan., do Młyniec. — Lipski Emil., do Zborowa. — Mniszek Tytus, do Stubienka. — Lencewicz Erazm, do Sulimowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

Dnia 11. i 12. maja 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.87	+ 10 0	66.3	połud.-zach. sł	jasno
2 god. po poł.	327.75	+ 17.4	40.6	południowy "	"
10. god. wiecz.	327 86	+ 10.6	64.5	" "	"
7. god. zrana	328.11	+ 9.4	75.0	południ.-zach. sł.	jasno
2. god. po poł.	327.66	+ 19.7	39 6	" "	"
10. god. wiecz.	327.67	+ 13.4	71.4	" "	"

TEATR.

Dziś w teatrze niemiec.: „**Othello**" trajedya w 5 aktach Szekspira. Trzeci występ pana *Ira Aldridge.*

Jutro na scenie polskiej na dochód panny Teofili Kaczkowskiej: „**Kabalarka**" czyli „**Żydówka i chrześcianka**", dramat w 5 aktach z prologiem z francuskiego.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 13 maja	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Dawne prócz kuponów 100 po w. a.	85	89	86	73	1	54
Nowe " " 100 " "	81	80	82	69	1	46 2/8

Kurs lwowski.

Dnia 13. maja.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	54	6	62
Dukat cesarski	" "	6	59	6	68
Półimperyał zł. rosyjski	" "	11	43	11	61
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	19	2	23
Talar pruski	" "	2	11	2	14
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	" "	—	-	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	81	40	82	—
" " " m. k. za 100 złr.	bez kuponów	85	50	86	8
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	159	-	161	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	15	68	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	5	79	-

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 13. maja.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 79 30. Metaliki po 5% za 100 zł. 67 90; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 768 ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 174. —; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —. .

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 140.50 — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 141.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.66, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. maja.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	61 25	61 50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	78.80	79.—
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	78.40	78 60
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	—.—	—.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	67 —	67.25
dtto. " $4\frac{1}{2}$% . . .	57 —	57.25
dtto. " 4%	51 —	51 50
dtto. " 3%	38 25	38.75
dtto. " $2\frac{1}{2}$%	34.—	35.—
dtto. " 1%	13 —	13 10
Przez. do wylos. z r. 1839	114.—	114.50
" 1854	90 25	90 75
" 1860	83 50	83 75
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł. . .	89 —	89.50
Renty Como po 42 lir. aus.	15 50	16.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.—	66.—
" $4\frac{1}{2}$%	56 —	57 —
" 4%	49 50	50 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " $3\frac{1}{2}$%	42.—	42.50
" 3%	41.—	42.—
" $2\frac{1}{2}$%	—.—	40.—
" $2\frac{1}{4}$%	—.—	36 —
" 2%	—.—	32.—
" $1\frac{3}{4}$%	—.—	28.—
dtto. z procent za granicą " 5%	65.—	66 —
" $4\frac{1}{2}$%	56 —	57.—
" 4%	49 50	50 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi .	90 —	90.50
Wyż. Aust. i Salb.	89.—	90 —
Czech	91.—	92 —
Morawii	86 50	87 —
Szlaska	86 —	86 50
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	97.—	99 —
Kar., Krainy, i Wyb.	88.—	89.—
Węgier	68 75	69.75
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii . . .	67.—	68 —
Galicyi	66.75	67 50
Siedmiogr. i Bukow.	65 —	66 —
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	89 —	89 50
Dług Tyrolu po 5%	65.—	66.—
" 4%	49.50	50.50
Dług Salcburga " $3\frac{1}{2}$%	42.—	42 50
" 3%	36.—	36.50
" $2\frac{1}{2}$%	30.—	30.50
Dług Krainy . " 2%	24.—	24.50
" $1\frac{3}{4}$%	21.—	21.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł. . .	20.—	21.—
" $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. . .	17.—	18.—
" $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. . .	16.—	17.—
" 2% za 100 zł. . . .	14.—	15.—
" $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. . .	11.—	12.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	750 —	752 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	169 30	169 40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	584 —	585 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	2030	2032.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	286 —	287.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	178.—	178.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	114 —	114.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 140 zł. (70%)	202 —	204.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 140 zł. (70%)	159 —	159 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	19.—	20.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	60.—	61.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	660.—	665.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	156.—	158.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	—.—	112.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	429.—	431 —
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	195.—	200.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	385.—	390.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . .	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102.—	102.50
10 " 5%	97 50	98 —
przeznacz. do los. po 5%	91 25	91 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99 50	99 75
przez. do los. po 5% .	87.15	87 25
Gal. Tow. kred. po 4% . .	85.50	86.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	95.75	96 25
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	105 25	105 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	144.—	145 —
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100.—	100.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	141 —	142.—
Kol. Gloggn. za 100 zł. .	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	98.50	99.50
Lloyda za 100 zł. . . .	83.—	83.50

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	116 50	116 75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	101 50	101 75
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	127.—	128.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.—	98 50
Salma " 40 " "	37 50	38 —
Palfiego " 40 " "	36 50	37.—
Clarego " 40 " "	35.50	36.—
St. Genois " 40 " "	37. —	37 50
Windischgratza 20 zł. "	22.25	22.50
Waldsteina 20 " "	26 —	26 50
Keglevicha 10 " "	14 75	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	123 —
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	122 75	123.—
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	123 —	123 25
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	108 25	108.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	56 60	56 70
Londyn za 10 ft. szt. . .	144 25	144 50
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	57.10	57.20
Paryż za 100 fr.	57 20	57.30
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

	zł.	c.
Dukaty ces. men.	6 zł.	84 c.
dtto. pełnej wagi . . .	6 "	83 "
Korona	19 "	97 "
20frankówka	11 "	61 "
Rosyjski impery.	11 "	85 "
Talar związkowy	2 "	$16\frac{1}{2}$ "
Srebro	143 zł	75 c.
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

KRONIKA.

(Śmierć hrabiego Teleki.) Powszechna ciekawość — pisze Gazeta wiedeńska — z jaką oczekiwano posiedzenia izby niższej w Peszcie, a na niem debaty nad adresem na dniu 8. b. m., ściągnęła mnóstwo słuchaczy na galerye jeszcze na dwie godziny przed rozpoczęciem posiedzenia. Ale już o godzinie 9. rozeszła się w izbie przerażająca wieść o śmierci Telekiego. Pogłoska ta stwierdziła się, gdy wszedł prezydent izby z posępnem obliczem i oznajmił z trybuny śmierć Telekiego. Deak zaproponował zaraz odroczyć posiedzenie do przyszłego poniedziałku.

W mieście zaczęło się odtąd objawiać wielkie wzburzenie umysłów; wszędzie tworzyły się grupy rozmawiając o tym wypadku; na wielu domach zatknięto czarne chorągwie, w kasynach i kawiarniach pozamykano bilardy i stoliki do gry, i w teatrze węgierskim nie było przedstawienia.

Bliższe szczegóły śmierci Telekiego opowiada „P. Naplo": Przed 8mą godziną zrana wszedł służący do komnat hrabiego i ujrzał pana swego na ziemi; oznajmił to natychmiast krewnym hrabiego i niezwłocznie też dano znać staroście miejskiemu. Starosta wszedłszy do sypialni znalazł hrabiego do połowy ubranym na ziemi między szafką nocną i łóżkiem; u nóg jego, które zwrócone były ku łóżku, leżał pistolet; wielki palec prawej ręki hrabiego zatknięty był za skórzany pasek, a lewa ręka była przyciśnięta do serca, z którego krew płynęła. Na stole w pobliżu łóżka leżał obok nalanej do połowy filiżanki z herbatą drugi nabity pistolet w szkatułce. Na twarzy hrabiego był wyraz spokoju. Krwi mało się sączyło, tylko część koszuli około serca była zakrwawiona. W łóżku były jeszcze wytłuczone ślady ciała. Dla sprawdzenia stanu rzeczy kazano odfotografować łóżko hrabiego, tak jak je znaleziono po odkryciu wypadku.

„Magyarorszag" opowiada, że od kilku dni dostrzegano nadzwyczajne wzruszenie na hrabi. W wilię tego dnia żegnał się bardzo czule z kilku przyjaciołmi. Jego kuzyn, hrabia Teleky Gyula, który mieszka w przyległym pokoju, powrócił o północy do domu i słyszał, że hrabia przechadzał się jeszcze po pokoju. Inny mieszkaniec domu miał słyszeć później lekki hałas, ale niezważał na to.

Jak donosi „P. Hirnök" leżało na szafce nocnej do połowy wypalone sygaro. Kula, którą zastrzelił się hrabia, utkwiła w pacierzu. Ze wszystkiego się pokazuje, że nieszczęsny ten wypadek był skutkiem ciężkiej walki moralnej. Krewni zaglądali jeszcze o godzinie 11. do pokoju hrabiego i widzieli, że zajęty był przy biórku, ale niechcieli mu przeszkadzać. Chociaż 7go okazywał się nadzwyczajnie niespokojnym i od niejakiegoś czasu wzmogło się jego rozdrażnienie nerwów powiększane często kurczami żołądka, nieprzeczuwał przecież nikt tak straszliwego zamiaru. Wystrzału niesłyszał nikt.

„Ungar" pisze: Przypominamy sobie, że przed trzema dniami siedział Teleki sam jeden w przedpokoju izby deputowanych w głębokiem zamyśleniu, ze wzrokiem utkwionym w ścianę, i zdawał się niewiedzieć o niczem, co się około niego działo.

Wieczorna gazeta peszteńska donosi o śmierci Telekiego następujące szczegóły:

Wczoraj w nocy o godzinie pół do dwunastej Teleki był jeszcze zajęty pisaniem przy swem biurze — a mianowicie czynił poprawki w mowie swej, którą miał mieć w ciągu rozpraw sejmowych nad adresem. Około godziny 12. ktoś w przyległym pokoju usłyszał głuchy odgłos; nie zważał jednak na to, biorąc go za stuk bramy kamienicznej. Iż nie było potem słychać najmniejszego szelestu w pokoju hrabiego aż do rana, widać ztąd, że straszny ten czyn dokonany był właśnie w wyżwspomnionej chwili przed północą. Rankiem znaleziono hrabiego, leżącego na ziemi obok łóżka, wpółrozebranego z jednym pantoflem na nodze — drugi znaleziono na łóżku pod kołdrą. Ręka lewa konwulsyjnie przyciśnięta do piersi, w miejscu gdzie była rana. Obok leżał pistolet. Strzał ugodził w samo serce, a śmierć nastąpiła w jednej chwili.

Na posiedzeniu prywatnem sejmowem tegoż wieczora prezes oświadczył, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, hrabia sam sobie śmierć zadał. Ciało wystawione na widok publiczny w muzeum, po dopełnieniu obrzędów religijnych odwiezione będzie do Szirak. Odprowadzi je deputacya sejmowa złożona z dziesięciu członków izby niższej. Młodzież uniwersytecka przywdziała żałobę wraz z całą publicznością, piętnastu akademików trzyma straż honorową przy ciele.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*